



Mieszkańcy Gajerka nie czują się bezpieczni. "Po wąskich uliczkach kierowcy jeżdżą jak wariaci"

data aktualizacji: 2016.09.16



Jeden z mieszkańców iławskiego Gajerka za naszym pośrednictwem apeluje o podjęcie działań zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym na ulicy Bydgoskiej. "Ulice są wąskie, a teren ciasno zabudowany. Sądzę, że budowa chodnika w tym miejscu jest niezbędna, przydałyby się również progi zwalniające. Nie chcemy czekać na tragedię". Przewodniczący miejskiego Zespołu ds. Bezpieczeństwa na Drogach Andrzej Pankowski przyjął nasze zgłoszenie w tej kwestii i obiecał, że sprawie się przyjrzy.

Jak relacjonuje mieszkaniec Gajerka, największym problemem na wąskiej, osiedlowej ulicy Bydgoskiej jest duża prędkość, jaką rozwijają tu niektórzy kierowcy.

- Jeśli nic się nie zmieni, w tym miejscu wkrótce dojdzie do tragedii - nie ma wątpliwości nasz czytelnik. - Sam, będąc często w tym miejscu, wielokrotnie widziałem pieszych prawie w ostatniej chwili uskakujących przed pędzącymi autami. Zaobserwowałem też, że jeźdźnię często poruszają się kobiety z wózkami dziecięcymi, którym na pewno trudno prowadzić wózek po dość szerokim, ale nieutwardzonym poboczu. Warto byłoby również spowolnić ruch, np. wprowadzając progi zwalniające.

Jak sprawdziliśmy, będąc dziś rano na miejscu, pobocza na ulicy Bydgoskiej są z pewnością

wystarczająco szerokie, by móc wybudować chodnik. Na odnogach tej samej drogi można zaobserwować progi zwalniające, ale jeden długi odcinek ulicy Bydgoskiej jest ich pozbawiony.

Sprawą zainteresowaliśmy radnego Andrzeja Pankowskiego, przewodniczącego miejskiego Zespołu ds. Bezpieczeństwa na Drogach.

- Przyjmuję zgłoszenie, obiecuję, że zajmiemy się tą sprawą podczas najbliższego posiedzenia zespołu - zapowiedział Andrzej Pankowski. - Z pewnością udamy się na miejsce i przyjrzymy możliwościom poprawy bezpieczeństwa ruchu.

Konkretna odpowiedź powinna być znana za około miesiąc, już po wizji lokalnej na ulicy Bydgoskiej. Docelowo Andrzej Pankowski chciałby doprowadzić do wprowadzenia na całym Gajerku, a także pozostałych iławskich osiedlach, zmian w organizacji ruchu, jakie od niedawna obowiązują na Lipowym Dworze. Mowa o tzw. strefie uspokojonego ruchu, czyli ograniczeniu prędkości do 30 km/h oraz skrzyżowaniach równorzędnych, które podzieliły kierowców w Iławie.

- Owszem, docierają do mnie sygnały, że na Lipowym Dworze nie wszyscy kierowcy wiedzą, jak mają się zachować na skrzyżowaniu równorzędnym - mówi Andrzej Pankowski. - To jednak oznacza, że osiągnęliśmy swój cel - doprowadziliśmy do poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Przecież jeśli kierowcy brakuje pewności, jedzie wolniej i ostrożniej. O to właśnie chodziło.

Na razie nie można jeszcze potwierdzić, kiedy Gajerek zamieni się w "strefę uspokojonego ruchu". W pierwszej kolejności ma zostać wykonana odpowiednia dokumentacja. Andrzej Pankowski zapowiada starania o rozpoczęcie tego procesu.

Do tematu wrócimy.

Odnoga ulicy Bydgoskiej, gdzie ruch spowalnia specjalny próg.

Tutaj natomiast dość długi odcinek ulicy, gdzie nie ma progów zwalniających ani chodnika.

Widoczny na zdjęciu pojazd wyjeżdża z drogi podporządkowanej. Organizacja ruchu na całym osiedlu ma się jednak zmienić - w przyszłości będzie to skrzyżowanie równorzędne.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/46421-mieszkancy-gajerka-nie-czuja-sie-bezpieczni-po-waskich-uliczkach-kierowcy-jezdza-jak-wariaci>